Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 37 (1667)
ROK VI.

WTOREK



Dnia 3. II. br. w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na zdj.: prezydium—przemawia Marszałek Sejmu Kowalski.

Sukces państwowej pożyczki w Bułgarii

SOFIA. — Ogłoszona przez rząd Bułgarskiej Republiki Ludowej państwowa pożyczka rozwoju gospodarki narodowej odniosła ogromny sukces. Subskrypcja pożyczki stała się wspaniałą manifestacją patriotyczną narodu bułgarskiego, jego zespolenia wokół partii komunistycznej i rządu ludowego.

Jak donosi ministerstwo finansów Bułgarskiej Republiki Ludowej, suma, którą subskrybowano w ciągu trzech dni tj. od 1 do 3 lutego br., wyniosła **łącznie 15.005.112.000 lewów**. W związku ze znacznym przekroczeniem przewidzianej sumy 10 miliardów lewów, subskrypcja pożyczki została zakończona.

Skutki szaleńczych zbrojeń

Katastrofalny spadek stopy życiowej na Zachodzie

Ambasador amerykański dyktuje normy zaopatrzenia

W. BRYTANIA

LONDYN. — Realizacja polityki zbrojeń pociąga za sobą nieustanny wzrost drożyzny. Według danych, ogłoszonych przez prasę angielską, w ciągu stycznia 1951 r. **ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrosły przeciętnie o przeszło 14 proc.** Lista towarów, które znacznie podrożały w ciągu stycznia, **obejmuje 33 pozycje, jak np. produkty mleczne, kawę, dżem, kaszę, suszone owoce, tłuszcze itd.**

Z dniem 4 lutego weszło w życie rozporządzenie o nowym zmniejszeniu przydziału mięsa. Anglicy **mogą kupować tygodniowo tylko 115 gr polędwicy lub 155 gr baraniny wraz z kośćmi i tłuszczem.**

HOLANDIA

HAGA. — Dzienniki holenderskie piszą z niepokojem o pogarszaniu się sytuacji ekonomicznej kraju. Zwyżkowały znowu ceny artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych. Oczekiwany jest dalszy wzrost drożyzny. **W ostatnich tygodniach zwolniono z pracy tysiące robotników i robotnic.** Główny organ partii katolickiej „De Volkskrant" przyznaje, że żądania amerykańskie w sprawie wzmożenia zbrojeń obarczają naród ogromnym ciężarem.

DANIA

KOPENHAGA. — Profesorowie i studenci wyższych zakładów naukowych Danii **urządzili koło gmachu parlamentu manifestację na znak protestu przeciw niezmiernie ciężkim warunkom ekonomicznym w kraju.** Demonstranci, wśród których znajdowało się wielu wybitnych uczonych, nieśli liczne transparenty, domagające się poprawy warunków pracy profesorów wyższych uczelni i warunków bytu studentów.

WŁOCHY

RZYM. — Jak wynika z danych urzędowych, ceny artykułów spożywczych we Włoszech od chwili agresji amerykańskiej w Korei **wzrosły o blisko 10 proc. Równocześnie spadła siła nabywcza lira i realna wartość płac.**

Wskutek konkurencji obcych towarzystw lotniczych, przede wszystkim amerykańskich, **we włoskich liniach lotniczych wybuchł ostry kryzys.**

GRECJA

ATENY. — Amerykańska „misja ekonomiczna" w Grecji przekazała rządowi greckiemu swe „zalecenia", w których zażądała podwyższenia podatków i zredukowania kredytów dla przemysłu i gospodarki rolnej.

Odpowiedź narodu chińskiego

Oświadczenie ministra Spraw Zagranicznych Chin Ludowych Czou En-lai'a w sprawie haniebnej amerykańskiej rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ, określającej Chiny, jako agresora, odsłania kolejne etapy gry amerykańskich imperialistów, dążących wszelkimi metodami do rozszerzenia konfliktu wojennego na Dalekim Wschodzie.

Uchwalenie rezolucji amerykańskiej jest nowym pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z Kartą, sprawa uznania jakiegoś kraju za agresora należy bowiem do kompetencji Rady Bezpieczeństwa. Rezolucja została podjęta przy sprzeciwie przeszło połowy mieszkańców kuli ziemskiej i wbrew woli wielomilionowych mas ludowych tych państw, których przedstawiciele głosowali w ONZ za rezolucją amerykańską.

Plany podżegaczy wojennych, dążących do wtrącenia narodów całego świata w otchłań wojny, skazane są jednak na niepowodzenie. Z dnia na dzień wzrasta opór narodów Chin i całej Azji, wzrastają na całym świecie siły pokoju i demokracji.

Naród chiński widzi jeszcze wyraźniej agresywne dążenia imperializmu amerykańskiego i ożywiony jest jeszcze większym zdecydowaniem rozgromienia agresora. Rozumie on jeszcze lepiej jakie należy podjąć niezbędne kroki, ażeby udzielić odprawy imperialistom amerykańskim i ich wspólnikom w próbach rozszerzenia wojny agresywnej.

Uchwalenie amerykańskiej rezolucji stanowiącej dalszy akt podminowania pokoju, obarcza ciężką odpowiedzialnością nie tylko jej autorów ale wszystkich tych, którzy pomogli ją przeforsować.

Walka o całkowite fiasko rezolucji USA stworzy podstawę do przeciwdziałania wojnie agresywnej, w obronie pokoju na całym świecie i gwoli przywrócenia autorytetu Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Otwarte przyjęcia obywateli w ministerstwach

WARSZAWA. — Realizując uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów oraz KC PZPR niektóre ministerstwa resortowe wprowadziły już poniedziałkowe otwarte przyjęcia obywateli w sprawie skarg i zażaleń.

M. in. w dniu 5 bm. przyjmowano odwołujących się obywateli w ministerstwach: Oświaty, Finansów i Gospodarki Komunalnej.

W Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, gdzie zgłosiło się w godzinach pozaurzędowych 6 interesantów, **przyjmował osobiście minister K. Mijal.**

Interesanci przyjmowani byli w ministerstwach niezwykle życzliwie, a przedkładane przez nich sprawy **były bardzo wnikliwie badane.** W niektórych wypadkach władze centralne zwróciły się do organów terenowych o wszechstronne wyjaśnienia spraw poszczególnych petentów.

Depesza min. Czou En-lai'a

Nowa intryga USA

Chiny Ludowe protestują przeciwko machinacjom w Komisji Politycznej ONZ

PEKIN. — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai udzielił odpowiedzi na depeszę przewodniczącego Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego — Urdanety z dnia 2 bm., zawierającą zawiadomienie, że 2 lutego odbyło się posiedzenie Komisji, poświęcone rozpatrzeniu skargi na agresję amerykańską przeciwko Chinom i że debata w tej kwestii kontynuowana będzie w dniu 6 bm.

Odpowiedź min. Czou En-laia stwierdza, iż Komisja Polityczna, która pod presją rządu USA bezprawnie uchwaliła szkalującą Chiny rezolucję amerykańską, wznowiła nagle dyskusję nad **„skargą ZSRR dotyczącą agresji USA przeciwko Chinom"**, nie zawiadamiając o tym uprzednio rządu Chińskiej Republiki Ludowej i uniemożliwiając tym samym przedstawicielowi Chińskiej Republiki Ludowej przybycie na posiedzenie Komisji i wzięcie udziału w dyskusji. **Postępowanie to jest całkowicie niesłuszne i jest dowodem nowej intrygi rządu amerykańskiego, który opanował Organizację Narodów Zjednoczonych.**

Na zakończenie depeszy min. Czou En-lai zawiadamia, że **tekst niewygłoszonego przemówienia Wu Hsiu-czuana, przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej oraz niniejsza depesza winny być odczytane na posiedzeniu Komisji Politycznej w dn. 6 lutego 1951 roku. Oba dokumenty winny być przedrukowane przez sekretariat ONZ i rozdane jako oficjalne dokumenty.**

Budowlani Gdańska dzielą się doświadczeniami z murarzami NRD

GDAŃSK. — Załoga PPB nr 7 w Gdańsku otrzymała od robotników zatrudnionych w Bau-Union Nord-Baubetrieb Stralsund w Niemieckiej Republice Demokratycznej list, w którym murarze niemieccy zwrócili się do przodującej załogi budowlanej Wybrzeża z prośbą o podzielenie się z nimi swoimi doświadczeniami w stosowaniu zespołowych metod pracy.

Załoga PPB nr 7 w Gdańsku w odpowiedzi na ten list podzieliła się z niemieckimi murarzami swym bogatym doświadczeniem w stosowaniu zespołowych metod pracy w budownictwie.

Kończąc list serdecznymi pozdrowieniami, robotnicy gdańscy stwierdzają:

„Będziemy dumni, mogąc Wam służyć dalszymi informacjami i opisami naszych metod pracy i doświadczeniem. Prosimy o dalsze utrzymywanie kontaktu z nami i o przekazanie wiadomości, jak przebiega u Was proces wprowadzania metod zespołowych w budownictwie".

Odznaczenie bohaterskiego pułku artylerii koreańskiej

PEKIN. Jak donoszą z Phenianu, prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przyznało 19-temu pułkowi artylerii przeciwlotniczej Armii Ludowej **miano pułku gwardyjskiego za odwagę**, bohaterstwo i wybitne zasługi w wojnie wyzwoleńczej przeciwko agresorom amerykańskim.

Delegat Indii odmawia udziału w pracach „komisji dobrych usług"

NOWY JORK. — Jak donoszą agencje zachodnie, delegat Indii w ONZ dr Benegal Rau **odmówił udziału w tzw. „komisji dobrych usług"**, która na podstawie antychińskiej rezolucji, narzuconej większości ONZ przez Stany Zjednoczone, miała zająć się kwestią koreańską.

W trosce o ludzi pracy

Dalsze usprawnienia w działalności władz kwaterunkowych

WARSZAWA — W Stolicy odbyła się pod przewodnictwem ministra Gospodarki Komunalnej K. Mijala narada przedstawicieli władz kwaterunkowych z całego kraju. Celem narady było ustalenie wytycznych działania władz kwaterunkowych w terenie.

Minister Mijal w obszernym referacie scharakteryzował działalność władz kwaterunkowych. **Nie negując znacznych osiągnięć tych władz w dziedzinie zaspokajania potrzeb ludności pracującej, mówca zanalizował i poddał krytyce zasadnicze braki i wady, ujawniające się głównie w polityce organów kwaterunkowych.**

Min. Mijal oświadczył m. in.: W wykonywaniu przepisów o publicznej gospodarce lokalami **należy dążyć do zaktywizowania całej ludności, aby każdy wiedział o tym, że nie może być żadnej tolerancji w stosunku do bezprawnie postępujących jednostek.** Winni bezprawnego wprowadzania się do lokalu, bez nakazu kwaterunkowego — muszą być natychmiast usuwani, niezależnie od wszczęcia postępowania karno - administracyjnego, przeciwko osobom naruszającym obowiązujące przepisy.

Organa kwaterunkowe muszą działać w oparciu o miesięczne, czy kwartalne plany pracy, zatwierdzane przez prezydia rad narodowych. Pozwoli to nie tylko na usunięcie przypadkowości w działaniu władz kwaterunkowych, ale również stworzy możliwość pełnej kontroli ich działalności.

Na zakończenie min. Mijal wyraził przekonanie, że młode władze kwaterunkowe, które pracując na jednym z najtrudniejszych odcinków zaspokajania potrzeb świata pracy — skutecznie zlikwidują istniejące jeszcze braki. Władze kwaterunkowe wykazały bowiem, że w licznych wypadkach potrafiły rozwiązywać skomplikowane sprawy mieszkaniowe w interesie klasy robotniczej, **wykazały też niejednokrotnie czujność w stosunku do wrogich elementów i klasową postawę w wydawanych decyzjach.**

Na trasie kanału Wołga-Don

Gigantyczny rozmach prac na budowlach epoki stalinowskiej

MOSKWA. — Doniesienia z budowy potężnego kanału żeglugowego Wołga — Don składają się na imponujący obraz wielkich osiągnięć budowniczych kanału i przodującej techniki radzieckiej w walce o przeobrażenie przyrody. Dzięki daleko posuniętej mechanizacji pracy i wyposażeniu robót w nowoczesny sprzęt techniczny, załogi robotnicze poszczególnych odcinków budowy uzyskują możność przedterminowego wykonania planów.

M. in. budowniczowie 13 wielkich śluz, które regulować będą poziom wody w kanale, **zobowiązali się do wykonania rocznego planu przed dniem 7 listopada br.**

Prace betoniarskie przy budowie śluz **są całkowicie zmechanizowane.**

Np. na odcinku wododziału przyszłego kanału, gdzie głębokość koryta osiągnie 16 m, każda kopaczka wydobywa w ciągu miesiąca od 200 do 250 tys. m sześc. ziemi. Na odcinku tym budowniczowie kanału mają wydobyć około 10.000.000 m sześc. ziemi. Obsługa tych potężnych kopaczek zobowiązała się wykonać prace w terminie o 2 miesiące krótszym, niż było to przewidziane w pierwotnym planie.



Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet załoga Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego im. Emilii Plater w Łodzi postanowiła wykonać plan produkcyjny za pierwszy kwartał 1951 r. na 3 dni przed terminem. Na zdj.: przodownica pracy Lucyna Oberle zatrudniona jako taśmowa w ZPDz im. E. Plater trzykrotnie zdobyła już nagrodę we współzawodnictwie pracy.

Obiecanki a rzeczywistość

Niegdyś król Henryk IV obiecał Francuzom, że każdy z jego poddanych będzie miał rosół z kury na obiad.

Angielski minister aprowizacji Maurice Webb jest skromniejszy w swych obiecankach. Nie obiecuje on swym rodakom rosołu z kury, tym bardziej, że jego amerykańscy przyjaciele przywieźli do Anglii kurzą dżumę. Jedyne, co Webb odważył się obiecać Anglikom, to... lepsza jakość kiełbasy.

Od dnia opublikowania tego zobowiązania, danego przez Webba, upłynął już prawie rok, co jest zupełnie wystarczającym okresem, by przekonać się do jakiego stopnia angielski minister aprowizacji podołał swemu zadaniu. Przemawiając niedawno w Bradford (Yorkshire) na zebraniu swych wyborców, minister utyskiwał: „Gdziekolwiek rzucicie okiem, wszędzie się widzi liczne i niezbite dowody tego, że w wyniku zwyżki cen najważniejsze artykuły spożywcze są ostatnio niedostępne dla prostych ludzi pracy i klas średnich''.

Jak wiadomo, tuż przed świętami Bożego Narodzenia w Anglii nastąpiła dalsza redukcja przydziałów mięsa i wyrobów mięsnych o 22 proc. A niedawno Ministerstwo Handlu ogłosiło znaczną podwyżkę cen na odzież wełnianą. Komentując tę uchwałę, dziennik „Evening Standart'' pisze, że jeśli w roku 1939 przeciętny Anglik musiał wydać na kupno ubrania, kapelusza, krawata i skarpetek 22 funty i 6 pensów, to w roku 1951 będzie musiał za nie zapłacić już 76 funtów i 9 pensów. Rząd nie pominął w swej trosce i kobiety angielskie: Ministerstwo Handlu podało do wiadomości uchwałę w sprawie nowej, znacznej podwyżki cen na suknie damskie ze sztucznego jedwabiu i tkanin dzianych.

Naród angielski zawdzięcza te „dary noworoczne'' histerii wojennej, wyścigo wi zbrojeń, w których rozdmuchiwaniu władcy labourzystowscy widzą swe główne zadanie.

Co tu mówić o polepszeniu jakości kiełbasy, gdy jej w ogóle brak. Jeśli chodzi o kury w rosole — to dla Anglików jest to nieziszczalnym marzeniem. Mają oni przed sobą inną, znacznie mniej ponętną perspektywę znalezienia się w „atlantyckim'' kotle w charakterze „mięsa armatniego''. Komiwojażer amerykański — generał Eisenhower odwiedził już Londyn, gdzie poczynił odpowiednie kroki....

Wagon sypialny do Zakopanego

P.B.P. „Orbis" w Łodzi, uwzględniając potrzeby ludzi pracy, celem udogodnienia im przejazdu na wczasy wypoczynkowe, uruchamia specjalny wagon sypialny z Łodzi Fabr. do Zakopanego. Wagon ten kursuje od 1 b. m. do 3 marca b. r., trzy razy w tygodniu: we wtorki, czwartki i soboty.

Doniosłe zadania rolnictwa

w akcji siewnej

Powiększymy obszar ziemi uprawnej o 2 proc.

Dzieli nas krótki okres od rozpoczęcia wiosennej akcji siewnej. Wydana kilka dni temu przez Prezydium Rządu uchwała, nie tylko określa ogólne ramy tej akcji, lecz omawia również bardzo szczegółowo samą akcję.

Zadania jakie ma tegoroczna wiosenna akcja siewna w II roku Planu Sześcioletniego są bardzo doniosłe. Powierzchnia obsiewów wynosić będzie 9.267 tys. ha. Obszar ten jest dzięki zagospodarowaniu resztek odłogów o 2 proc. większy niż w roku 1950.

Szybki rozwój naszego przemysłu oraz wzrost stopy życiowej mas pracujących wymaga zwiększenia produkcji upraw szlachetnych, jak również przemysłowo - technicznych. Toteż powierzchnia upraw pszenicy w rb. zwiększy się do 110 proc.. zaś upraw przemysłowych do 120 proc. w porównaniu z r. 1950.

Jest to jedno z ważniejszych zadań tegorocznej akcji siewnej, uprawa bowiem pszenicy oraz roślin przemysłowych wymaga najwięcej wkładu pracy i umiejętności.

Plan na rok 1951 przewiduje również poważny wzrost plonów z ha w skali ogólnokrajowej. Zwyżka plonów z ha jest obecnie podstawową możliwością zwiększenia naszej produkcji roślinnej, ponieważ wyczerpane zostały już grunta, na których by można było powiększać powierzchnię obsiewu.

Wzrost plonów można osiągnąć przez dobrą uprawę roli, stosowanie nawozów sztucznych, siew lepszym ziarnem, wreszcie skuteczną ochroną przed szkodnikami.

By ułatwić rolnictwu wykonanie jego zadań, państwo udziela mu szerokiej i wielkiej pomocy. I tak np. rolnictwo otrzyma w br. 934 tys. ton nawozów sztucznych, tj. więcej niż 100 kg. nawozów na każdy hektar obsiewu. Nasion kwalifikowanych otrzyma rolnictwo 95 tys. ton. Poza tym jeszcze 110 tys. ton kwalifikowanych ziemniaków - sadzeniaków.

Wielką pomocą dla chłopów jest możliwość zamiany niejednolitego materiału siewnego na lepszy, jednolity w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i blokach nasiennych, na bardzo dogodnych warunkach. Dalszą formą pomocy państwa dla mało i średniorolnych chłopów są wysokie kredyty sięgające sumy stu kilkudziesięciu milionów złotych.

Mamy więc olbrzymie zadania, ale również i duże środki do ich wykonania. Chodzi o to, aby w jak najlepszy sposób je użyć i zapewnić wykonanie planu.

Podstawowym warunkiem dobrego wyniku akcji siewnej jest powszechna, masowa mobilizacja do niej mało i średniorolnych chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, robotników PGR-ów oraz całego rolnego aparatu fachowego.

Rady Narodowe odpowiednich szczebli ustalą plan rodzaju i powierzchni zasiewów na podległych im terenach. Pracujący chłopi winni się do tych planów aktywnie ustosunkować i wnosić poprawki, domagające się powiększenia obszaru wszędzie tam, gdzie nie wszystkie możliwości zostały wyzyskane.

Poważne zadania w akcji siewnej mają do wykonania POM-y. Ilość ich zwiększy się o 85 ośrodków. Już obecnie dysponują one prawie 6 tys. traktorów. Od politycznej i organizacyjnej pracy POM-ów zależy w dużej mierze powodzenie akcji siewnej naszych spółdzielni produkcyjnych.

Muszą one do 25 lutego przygotować cały swój sprzęt maszynowy, a do 1 marca zawrzeć umowy w sprawie prac ze spółdzielniami produkcyjnymi a także z zespołami mało i średniorolnych chłopów.

Dzięki utworzeniu przy POM-ach specjalnych Wydziałów Politycznych oddziaływanie ich będzie o wiele wydatniejsze, ale POM-y muszą rozpocząć swą pracę polityczną, nie czekając na utworzenie specjalnych wydziałów.

Po pracy — nauka

Na zaocznych wydziałach

kształcić się będą nowi technicy

Chcąc umożliwić pogłębienie wiedzy fachowej najszerszym masom pracujących, dyrekcje szkół zawodowych tworzą przy swych uczelniach wydziały zaocznego nauczania.

Już od 1 marca rozpocznie się nauka na dwu takich wydziałach. Jeden zorganizowany będzie przy Państwowej Szkole Przemysłowej, ul. Żeromskiego 115. Wydział ten będzie posiadał dwa podwydziały: technikum mechaniczne oraz technikum elektrotechnicze.

Ukończenie jednego z nich upoważnia do otrzymania tytułu technika i zajęcia odpowiedniego stanowiska w zawodzie mechanicznym lub elektrotechnicznym.

Drugi z kursów zaocznych organizuje Zakład Kształcenia Admin.-Handlowego, ul. Księży Młyn 13. Na kursy przyjmowani będą kandydaci, którzy ukończyli 18 lat i posiadają praktykę zawodową.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu na kursy mają przodownicy pracy, racjonalizatorzy i nowatorzy. Uczestnicy kursu będą mogli pogłębiać swą wiedzę fachową, nie odrywając się od pracy.

Zapisy na kursy przyjmują dyrekcje obydwu wymienionych szkół od dnia 16-go do 28-go bm. (u)

Kursy przeciwalkoholowe dla członkiń Ligi Kobiet i pracowników społecznych

Woj. komitet walki z alkoholizmem organizuje w najbliższym czasie specjalny kurs dla aktywistek Ligi Kobiet i członkiń kół gospodyń wiejskich z terenu województwa łódzkiego.

Absolwentki tego kursu prowadzić będą na terenie swoich wsi akcję, mającą na celu zlikwidowanie plagi pijaństwa.

Podobne kursy przeciwalkoholowe dla pracowników społecznych zorganizuje się w Radomsku, Piotrkowie, Zduńskiej Woli, Koluszkach i Kutnie. (r)

Pracownicy Centrali Ogrodniczej

przystępują do współzawodnictwa między delegaturami

Ekspozytura Wojewódzka Centrali Ogrodniczej zwołała w związku ze zbliżającym się okresem wiosennym odprawę roboczą aktywu gospodarczego woj. łódzkiego. Głównym zagadnieniem poruszonym na odprawie było przygotowanie ogrodników do akcji siewnej, oraz zaopatrzenie mieszkańców Łodzi w okresie letnim w warzywa i owoce.

Zebrani zobowiązali się do zorganizowania we wszystkich Delegaturach Powiatowych współzawodnictwa wewnętrznego oraz do wprowadzenia współzawodnictwa między poszczególnymi delegaturami. Zobowiązano się również do oszczędzenia 15 proc. kosztów transportu.

Nasze Rady

LOKATOR Z WÓLCZAŃSKIEJ 149: Radzimy zgłosić się do Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej, gdzie każdy obywatel ma możność bezpośrednio w poniedziałki przedstawić swoje prośby i zażalenia.

* * *

KR. WILCZYŃSKA: Nie ma ustawy, która by gwarantowała rentgenologom poza zwykłym — dodatkowy 2-tygodniowy urlop. Pracownicy, zatrudnieni przy rentgenie, ze względu na pracę, szkodliwą dla zdrowia — powinni być, zgodnie z obowiązującymi przepisami, zatrudnieni nie dłużej, aniżeli 5 i pół godzin dziennie. Ponadto otrzymują oni 40 proc. dodatek do uposażenia. Korzystanie dotychczas z dodatkowego 2-tygodniowego urlopu mogło mieć miejsce jedynie za dobrowolną zgodą pracodawcy.

* * *

WANDA: Powinna Pani bezzwłocznie zgłosić się do Komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień — ul. Wólczańska Nr 17.

* * *

STAŁY CZYTELNIK Z GÓRY ŚLĄSKIEJ: Należy niezwłocznie wnieść odwołanie do Zarządu Wojewódzkiego TPPR. Sprawa powinna być załatwiona, zgodnie z obowiązującymi postanowieniami ustawy o pracy — pozytywnie. Żonie Pana przysługuje poza tym urlop macierzyński.

* * *

R. LUCYNA Z PRAWDY: Sprawą zainteresowaliśmy kier. Ziarkowskiego, (2-gi wydział w Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego, Piotrkowska 125). Należy zwrócić się bezpośrednio. Sprawa będzie załatwiona pozytywnie.

* * *

STEFAN POSZWA — SZCZECIN: Sprawą wadliwych aparatów słuchowych, sprzedawanych w sklepie w Szczecinie — zainteresowaliśmy kierownictwo działu Sieci Detalicznej Biura Sprzedaży Przem. P. i O. w Łodzi. Niezależnie od odpowiedzi, którą otrzyma Pan w tej instytucji, bezpośrednio z Łodzi — donosimy, że w związku z nadesłaną skargą, sprawa znajduje się w trakcie badania. To wymaga czasu.

* * *

„KUZYNKA S.": *W celu* ustalenia adresu poszukiwanej osoby, o której Pani wie, że wróciła do kraju — może Pani zwrócić się do Urzędu Repatriacyjnego, względnie do Urzędu Ewidencji Ludności tego miasta, w którym — jak Pani przypuszcza, osoba ta zamieszkiwała.

Komitety przy SOM-ach

zabezpieczą interesy pracujących chłopów

W woj. łódzkim odbyły się wybory 1.900 członków Komitetów przy Spółdzielczych Ośrodkach Maszynowych.

Komitety te, złożone z mało i średniorolnych chłopów czuwać będą nad sprawiedliwym rozdziałem maszyn rolniczych, zabezpieczając interesy pracujących chłopów przed zachłannością kułaków.

Codzienna nowelka „Expressu"

J. Kostiukow

Wychowawca

Było to pewnego długiego, grudniowego wieczoru. Michał Michajłowicz Repejnikow siedział na zebraniu aktywu gospodarczego i przysłuchiwał się sprawozdaniu o pracy kobiet.

— Tak, tak, zupełnie słusznie! — w duchu zgadzał się z każdym słowem prelegenta — I ja też mam nieczyste sumienie... Wcale się nie zajmuję wychowywaniem swojej żony... Należy mi się za to nagana... i nie tylko nagana...

— Bywa też tak — ciągnął dalej prelegent — że mąż się wyrabia, kształci, osiąga coraz wyższy poziom — a o żonie jak gdyby zapomniał. Nawet wśród obecnych są towarzysze, którzy...

Repejnikow siedział z opuszczoną głową i byłby chętnie zapadł się pod ziemię. Ale sprawozdawca nie wymienił jego nazwiska i Michał Michajłowicz oddał się znowu ponurym rozmyślaniom.

— Rzeczywiście — co za mąż ze mnie? Doszedłem sam do jakiegoś stanowiska, zarządzam całym biurem, mam prawo samodzielnego podpisu, a na własną żonę nie zwracam właściwie żadnej uwagi... Wcale nie jestem w porządku! Muszę dziś jeszcze... nie dziś, a teraz, natychmiast — pójść do domu i pomówić z Leną.

Chcąc nadrobić stracony czas i zająć się natychmiast uzupełnieniem braków w wychowaniu żony, Repejnikow zerwał się i nie czekając na zakończenie zebrania poszedł do domu.

Głowę miał pełną planów, z których jeden wydawał mu się genialniejszy od drugiego.

— Przede wszystkim powinienem wracać wcześniej do domu — myślał — wtedy będę mógł zająć się nią więcej, zobaczyć, czym zapełnia swoje wolne chwile. A teraz co? Więcej, czy mniej roboty — ja tak samo przesiaduję do północy w biurze. Nawet nie mam kiedy porozmawiać z Leną. Po drugie: trzeba zatelefonować do fabryki, dowiedzieć się, jak Lena pracuje, czy są z niej zadowoleni. Muszę im zaproponować, aby wciągnęli ją do jakiejś pracy społecznej — może zrobią z niej delegata, czy inkasenta składek członkowskich. Dobrze by było, żeby wstąpiła do jakiegoś kółka!

Był tak zadowolony ze swoich planów, że przechodząc przez ulicę mrugnął figlarnie w stronę sygnału świetlnego, który odpowiedział mu takim samym mrugnięciem.

Nucąc piosenkę Michał Michajłowicz przestąpił próg swojego mieszkania.

— Co się stało, że wracasz tak wcześnie? — zapytała Lena Stefanówna — i taki jesteś wesoły?... Chuchnij no!

— Lenoczko, nie miałem nic w ustach! tłumaczył się Repejnikow — to tylko tak z nadmiaru uczuć! Wiesz co ja myślę, Lena?

Właściwie nie myślę, a postanowiłem... chodź, zjemy kolację!

— Bardzo mądre postanowienie! — uśmiechnęła się Lena Stefanówna. — Proszę cię, siadaj! A ja myślałam, żeś wymyślił coś nadzwyczajnego!

— Postanowienie nie dotyczyło kolacji, a... nie, daj najpierw kolację! A postanowiłem... wiesz co?...

— Trudno ciebie zrozumieć! Zjedz jednak najpierw kolację!

W czasie kolacji Michał Michajłowicz nie powiedział ani jednego słowa, uważał bowiem temat za zbyt poważny, aby go poruszać podczas jedzenia.

Za to natychmiast po kolacji Repejnikow usiadł na kanapie i ponownie zaczął rozważać sprawę wychowania swojej żony.

— Od czego zacząć? — zastanawiał się —Trochę za późno, żeby iść do teatru! A możeby do kina? Nie, do kina praktyczniej jest iść przed kolacją. Teraz już mi się nie chce. Zresztą lekarze zalecają mi, abym po jedzeniu odpoczął trochę.

Pogrążony w takich rozmyślaniach Michał Michajłowicz nawet nie zauważył, że położył obie nogi na kanapie. Jednocześnie oparł się wygodniej o poduszkę.

— Czy chcesz się tylko zdrzemnąć, czy też pospać już na dobre? — zapytała Lena Stefanówna, obserwując rozpaczliwe wysiłki męża, aby nie zamknąć oczu. — Lepiej położyłbyś się do łóżka. Bo co to za spanie?

W odpowiedzi Repejnikow zrobił jakiś niewyraźny ruch ręką.

— Ja tylko tak, na chwilkę!

— Już ja znam twoje „na chwilkę". Ale słuchaj, Misiu, ja już od dawna chciałam o czymś z tobą pomówić... poczekaj trochę ze spaniem, słyszysz!... Widzisz, Misiu, o co mi chodzi: jesteś kierownikiem biura, masz wielu podwładnych a ja sobie w ogóle nie wyobrażam, jak ty sobie możesz dać radę!

— Do czego zmierzasz? — Repejnikow wyprostował się nagle.

— Do tego, że ty zupełnie nad sobą nie pracujesz. Nic nie czytasz, zapomniałeś już chyba, którędy się idzie do kina, o teatrze zaś w ogóle nie ma co mówić! Muszę się przyznać, że mi po prostu wstyd za ciebie! Rozumiesz: wstydzę się! Ja jestem przodownicą u nas w fabryce, przedwczoraj wybrano mnie na przewodniczącą związku, a ty... Musisz się wziąć za siebie, popracować! Gdybym ci mogła być w czymkolwiek pomocną — służę ci chętnie!

Michał Michajłowicz zerwał się nagłym ruchem z kanapy. Ale nie powiedział ani słowa — po prostu zabrakło mu tchu. (JK)

Przygody Wicka i Wacka



WACEK: — Przyszliśmy po buty...
KOPYTKO: — Oho! Nie mnie nabierać! Dzisiaj ostatki, więc przebraliście się! Wicek i Wacek tak nie wyglądają!

WICEK: — Panie Sylwek! Chodź zaświadczyć tożsamość, bo Kopytko myśli, że jesteśmy przebrani...
LITERAT: — Z miłą chęcią!

WICEK: — Pan literat zaświadczy, żeśmy Wickiem i Wackiem?
KOPYTKO: — E! A bo to literat? I ten także jest przebrany!

WACEK: — To gospodarz powie...
KOPYTKO: — To jest Sobek, bo za niego nikt by się nie przebrał, ale co pan Sobek powie — nic nie uwierzę!

Młodzież łódzka wstępuje do ZHP

Sprawa utrwalenia pokoju znajduje szerokie zrozumienie wśród całej młodzieży polskiej. Młodzi robotnicy i robotnice wstępują w ramach zaciągu pokoju do ZMP.

Także młodzież szkolna i dzieci idąc śladem starszych kolegów powiększają szeregi ZHP, odpowiadając na apel uczennicy szkoły TPD w Oliwie — Brygidy Jantowskiej, która zainicjowała harcerski zaciąg pokoju.

Wezwanie do wsptępowania w szeregi ZHP podjęła młodzież szkół podstawowych z terenu Łodzi. Ostatnio na masówce w Szkole Nr. 155 przy ul. Południowej 8, uczeń kl. VIIa, Marszałek, postanowił zostać harcerzem. Na apel jego odpowiedziało 40 kolegów i koleżanek, podpisując deklaracje o przyjęcie do ZHP.

(la)

„Czystość" już czynna
Na razie sprząta biura i sklepy

Od paru dni czynna już jest spółdzielnia pracy „Czystość", przy ul. Wschodniej 47. Jest to placówka, po której łodzianie spodziewają się wiele. Ma ona ułatwić rozwiązanie trudnego dla wielu rodzin problemu pomocy domowej.

Chwilowo jednak spółdzielnia ma jeszcze zbyt małą ilość pracowników. Praktycznie więc biorąc z usług „Czystości" korzysta tymczasem parę biur i sklepów. Nie znaczy to, że zamówień prywatnych się nie przyjmuje. Nie można natomiast wszystkich zaspokoić. Życzymy „Czystości", aby rozrastała się jak najszybciej...

Będzie gdzie odpocząć
Nowe parki i zieleńce
urządzi się w tym roku dla mieszkańców Łodzi
W północnej części miasta powstanie piękny Park Staromiejski

Łódź może się pochwalić dużą ilością zazielenionej przestrzeni. Pod tym względem jest ona obecnie jednym z pierwszych miast w Polsce. Mimo to nie spoczywa na laurach i z roku na rok powiększa swój stan posiadania.

Wzbogacanie robotniczego miasta w nowe pasma zieleni — parki, skwery, trawniki itp. — podnosi jego wygląd estetyczny, dostarcza mieszkańcom nowych miejsc przyjemnego wypoczynku.

Również rok bieżący nie będzie wyjątkiem, przeciwnie — dzięki opracowanym planom przyniesie dalsze poważne zwiększenie terenów zielonych. Na pierwszy plan wysuną się tutaj prace, prowadzone na Bałutach.

W czworoboku między ulicami Franciszkańską, Północną, Ogrodową, Stodolnianą i linią nowych budynków mieszkalnych ZOR-u powstanie piękny Park Staromiejski. Jest to olbrzymia inwestycja (teren zajmuje około 16 ha), toteż parku nie uda się prawdopodobnie wykończyć w ciągu jednego roku.

Pewność zakończenia prac w rb. będą natomiast mogli mieć mieszkańcy ul. Abramowskiego. **Budowany tam pasaż upiększy się zielenią, na którą złoży się wiele drzew, krzewów i kwiatów ozdobnych. Znajdzie się tam również miejsce na ogródek dla dzieci z pobliskiej szkoły, a nawet na niewielki basen z wodą.**

W podobny sposób upiększy się teren na osiedlu robotniczym im. Marchlewskiego na Stokach. Prace w tym kierunku będą miały na celu stworzenie miłej oprawy dla powstających na osiedlu domków pracowniczych. Mieszkańcy tej dzielnicy będą więc mogli wypoczywać w pobliżu miejsca zamieszkania.

W tym też roku ukończy się ostatecznie przebudowę Parku Reymonta, który będzie gruntownie zmieniony. Ponadto wyłoży się płytami betonowymi przejście z Piotrkowskiej na Stocką oraz część parku od strony Napiórkowskiego.

Zupełnie inny charakter będą miały prace w Parku Mickiewicza na Julianowie. Przez długie lata nie oczyszczany staw zostanie nareszcie uporządkowany, a mostki pamiętające jeszcze czasy Heinzla, gruntownie się odremontuje.

Plan tegoroczny przewiduje również inne drobniejsze prace, jak np. obsadzenie drzewami arterii wylotowej na Warszawę na całej długości ul. Uniwersyteckiej, przebudowę cmentarza żołnierzy radzieckich, zadrzewianie szeregu nowych ulic łódzkich itd.

(kł)

NA EKRANIE
Była sobie sprzedawczyni

Wstydzę się. Bardzo się wstydzę, ale... nie za siebie.

Kupowałam w ubiegłą niedzielę papierosy. Była godzina 10 wieczór. Zatrzymałam się przy kiosku mieszczącym się w poczekalni MZK przy Placu Niepodległości i podając sprzedawczyni (może to była właścicielka — nie wiem) 10-cio złotowy banknot, poprosiłam o małą paczkę „Górników", 2 cygarniczki i pudełko zapałek.

Myślicie może, że nie otrzymałam żądanych rzeczy? Nie, nie tu tkwi przyczyna mego zawstydzenia. Wszystko otrzymałam natychmiast, wraz z „resztą"... 5 gr.

— Dałam 10 zł. Papierosy kosztują 1,50 zł., cygarniczki i zapałki 45 gr., więc razem 1,95 zł. — obliczyłam szybko w myśli, czekając na należące mi się jeszcze 8 zł.

Ale czekałam na próżno. Poza tym widocznie moje nieśmiałe spojrzenie zdenerwowało sprzedawczynię, bo podniósiszy groźnie głos zapytała:

— Czego tu pani jeszcze chce. Przecież dałam co trzeba.

— Ale dostałam tylko 5 groszy reszty..., — starałam się mówić jak najłagodniej.

— A ile by pani chciała, 5 tysięcy?!

Próbowałam jeszcze tłumaczyć, że dałam 10 zł., więc otrzymałam za mało. Sprzedawczyni jednak nie chciała już ze mną rozmawiać. Kiedy zaś stojący za mną mężczyzna potwierdził głośno, że widział jak dawałam 10 zł., postawiła mu „poważny" zarzut, poddający w wątpliwość jego prawdomówność:

— Pan jest znajomym tej pani... — i dalsze tłumaczenie uważała za zbyteczne.

Zrobiło mi się bardzo przykro, że sądzi ona wszystkich ludzi według siebie. Całe szczęście, że niewiele jest takich sprzedawczyń.

Czytelniczka
B. L.

Punkty sprzedaży węgla z wozów

W dniu dzisiejszym sprzedaż węgla z wozów prowadzona jest w następujących punktach miasta:

Od godz. 9 — Jasna róg Zgierskiej, Czarneckiego róg Szklannej, Warszawska róg Korzennej i Promieniowej, Wojska Polskiego róg Produkcyjnej, Limanowskiego róg Wolnej, Sterlinga róg Nowotki, Różana róg Kątnej, Przewodnia róg Starorudzkiej i na ul. Zawiszy.

Od godz. 15 — Lenartowicza róg Korzeniowskiego, Miedziana róg Przędzalnianej, Sienkiewicza róg Nawrot, Pograniczna róg Bielańskiej i Czytelnicza róg Rzgowskiej.

NASI CZYTELNICY PISZĄ

A FUTERAŁY?

Kupiłem aparat fotograficzny na raty — w pudełku, gdyż nie było doń futerału. Uganiam się w poszukiwaniu futerału, lecz bez skutku. Czy Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego nie jest w stanie tego produkować? Teraz noszę aparat w kieszeni. Jak będzie latem?

Czy będę musiał trzymać go bez ochrony — w rękach?

Stały Czytelnik.

Wielu naszych Czytelników dopomina się o futerały. Szkoda, żeby aparaty fotograficzne się kurzyły i niszczyły. Zdanie to podzieli niezawodnie CHPS i zaspokoi tęsknoty amatorów fotografii.

Na Chojnach i Widzewie
powstaną jadłodajnie
W pierwszym półroczu uruchomi się szereg nowych placówek gastronomicznych

Mieszkańcy Chojen i Widzewa skarżą się na brak zakładów gastronomicznych w tych częściach miasta. I słusznie. Wytworzyła się bowiem taka sytuacja, że śródmieście jest do pewnego stopnia faworyzowane. jeśli chodzi o ilość uspołecznionych placówek gastronomicznych.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest większa ilość odpowiednich lokali w śródmieściu, a ciasnota i brak wymaganych warunków w odleglejszych dzielnicach.

Nie jest to jednak wystarczająca przyczyna, by założyć ręce i czekać, aż w projektowanych na przyszłość nowych budynkach znajdzie się miejsce na reprezentacyjne zakłady gastronomiczne. Dzielnice robotnicze potrzebują, i to już, choć kilku tymczasowych placówek zbiorowego żywienia.

Toteż słuszna jest inicjatywa ŁZG, aby w pierwszym półroczu bieżącego roku wyremontować i uruchomić szereg nowych placówek gastronomicznych na przedmieściach Łodzi. Między innymi Chojny i Widzew otrzymają po jednym — na początek — zakładzie gastronomicznym. (b)

Kawał(ty) z Expressu

Dwie młode żony spotkały się na schodach.

— Jak pani uważa, czy oszczędniej jest gdy się w domu gotuje obiady, czy gdy stołuje się w jadłodajni?

— Bezwzględnie w domu. Od czasu gdy gotuję sama, mąż mój je o połowę mniej niż dawniej!

* * *

Staś musi wszystko wiedzieć. Wczoraj zwraca się do ojca:

— Tatusiu, jaka jest różnica między wizytą a wizytacją?

— Hm... Jakby ci to wyjaśnić?... Widzisz, gdy my idziemy do cioci Pelagii to jest wizyta, a jak ciocia przychodzi do nas to jest wizytacja...

Jeszcze jedna spółdzielnia kosmetyczna

Związek Branżowy Usług Różnych otworzył nową spółdzielnię kosmetyczną przy ul. Piotrkowskiej 40. Estetycznie i starannie urządzony gabinet kosmetyczny, znajdujący się pod kierunkiem lekarza i sił wykwalifikowanych, ma ambicję służenia pomocą i radą jak najszerszym rzeszom kobiet pracujących. (z)

Wyjadą podczas ferii
do Międzyzdrojów i Szklarskiej Poręby
Gdzie młodzież łódzka spędzi lato

W Prezydium Rady Narodowej w Łodzi odbyła się konferencja, poświęcona omówieniu akcji kolonii letnich w bieżącym roku. Uczestniczyli w niej kierownicy dzielnicowych Wydziałów Oświaty oraz dyrektorzy wszystkich szkół łódzkich.

Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się rejestrację ośrodków, przeznaczonych na kolonie.

W tym celu powołano komisję kwalifikacyjną, która po dokładnym obejrzeniu obiektów zatwierdzi do wykorzystania tylko takie, gdzie zapewnić będzie można dzieciom, udającym się na kolonie należyte warunki wypoczynku.

Opracowano też plan rozmieszczenia kolonii letnich i ich zaopatrzenia.

Dzieci łódzkie wyjadą więc nie tylko do ośrodków podmiejskich jak Rogi, Kolumna, czy Grotniki, ale również do miejscowości górskich i nadmorskich. Przewidziane jest stworzenie kolonii w Lądku-Zdroju, Szklarskiej Porębie, Podgórnach i Miedzyzdrojach.

Personel wychowawczy na koloniach będzie się rekrutował w rb. w znacznej mierze z nauczycieli, słuchaczy wyższych uczelni i aktywistów ZMP. (r)

CZPG przeprowadza
kontrolę wag i odważników
Przykład, który winny naśladować inne placówki

Niedawno temu poruszaliśmy sprawę niedokładności wag i braku odważników w niektórych sklepach uspołecznionych. CZPG wziął sobie „do serca" słuszne uwagi łodzian i przeprowadza już ścisłą kontrolę we wszystkich swych placówkach.

Przede wszystkim więc sprawdzane są wagi. Okazało się, że rzeczywiście niektóre wymagają reperacji. Najwięcej niedokładności stwierdzono przy wagach „uchylnych", o delikatniejszej konstrukcji. Dla przykładu podamy, że cukiernia „Kryształowa" pozbawiona jest w tej chwili jednej ze swych wag, bo trzeba ją było oddać do gruntownego remontu.

Odważniki również wymagały sprawdzenia w Urzędzie Miar i Wag. Przez wieloletnie używanie sporo odważników było uszkodzonych, a więc i niedokładnych. Wkrótce też znikną trudności z odważaniem małych ilości artykułów. Skarżyli się na to ekspedienci na równi z klientami sklepów — brak było małych odważników. CZPG zakupił już kilkanaście kompletów odważników od pół dkg. do 25 dkg.

Ciekawe, czy PSS, MHD i PDT pójdą za przykładem placówek CZPG.

Jeszcze 2 mecze

Włókniarz (Zgierz) gromi przeciwników w hokeju

Wczoraj w Zgierzu odbył się mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu łódzkiego klasy A, w którym Włókniarz pokonał Kolejarza (Łowicz) w stosunku 9:4 (3:2, 0:2, 6:0).



Bramki dla Włókniarza uzyskali: Jędrzejczak 3, Głowacki 2, Bujała, Dąbrowski, Sobczak i Przytulski po 1. Dla Kolejarza: Załuski 2, Zułma i Grzechociński po 1.

W zespole zgierskim wyróżnił się ofiarną i skuteczną grą Jędrzejczak, a szybką orientacją Bujak. Bardzo dobrze zagrał bramkarz Kolejarza Jaworski.

Do zakończenia mistrzostw pozostały jeszcze Włókniarzowi dwa spotkania, a mianowicie z Włókniarzem (Pabianice) i ŁKS Włókniarzem. Rozgrywki przeprowadzane są w tak forsownym tempie, że widać już pewne zmęczenie zawodników.

TEATRY

Nowy — nieczynny.
Im. Stefana Jaracza — „RODZINA" — godz. 19.
Powszechny — „WCZORAJ I PRZEDWCZORAJ" — godz. 19.15.
Osa — „ZŁOTE NIEDOLE" — godz. 19.30.
Pinokio — „PRZYGODA MISIA ŁAZĘGI" — godz. 17.

KINA

ADRIA — Nikt nic nie wie — 16, 18, 20.
BAJKA — nieczynne
BAŁTYK — Pierwszy start — godz. 15.30, 18, 20.30.
GDYNIA — Program aktualności — 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — kino nieczynne.
MUZA — Wyspa szczęścia — 18, 20.
POLONIA — Pierwszy start — 16, 18.30, 21.
PRZEDWIOŚNIE — Powrót Lassie 18, 20.
REKORD — Sępy — 18, 20.
ROBOTNIK — Śpiewak nieznany — 18, 20.
ROMA — Śmiali ludzie — 18, 20.
STYLOWY — Tchórz — 18, 20.
ŚWIT — Pustelnia Parmeńska — II seria — 18, 20.
TATRY — Hrabia Monte Christo I seria — 16, 18, 20.
WISŁA — Rada bogów — 16, 18.30, 21.
WŁÓKNIARZ — Kobieta wyrusza w drogę — 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ — Rada bogów — 15, 17.30, 20.
ZACHĘTA — Niebo czy piekło — 18, 20.

Hokeiści rozpoczęli wielki turniej na Torkacie

Reprezentacje Zrzeszeń Sportowych walczą o miejsce w finale

W pierwszym meczu Górnik pokonał Stal 5:1

W Katowicach na sztucznym lodowisku rozpoczął się w poniedziałek eliminacyjny turniej hokejowy reprezentacyjnych drużyn Zrzeszeń Sportowych. Turniej ten ma na celu wyłonienie czterech najlepszych zespołów, które zakwalifikują się do finałowych rozgrywek przeprowadzonych już w ramach Zimowych Mistrzostw Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem w dniach 18 do 25 bm.



W hokejowych eliminacjach katowickich startuje 11 zespołów reprezentujących — obok wszystkich Zrzeszeń Sportowych — również CWKS i Gwardię. Turniej potrwa cały tydzień, a ciekawą jego stroną jest zastosowany system rogrywek.

Mianowicie odstąpiono w nim od zwykle praktykowanego dotychczas systemu pucharowego, względnie spotkania „każdego z każdym" bez prawa rewanżu i zastosowano zgoła inny, polegający na tym, że drużyna odpada z dalszych rozgrywek dopiero po dwóch porażkach.

Ten nowy sposób eliminacji ma tę dobrą stronę, że w dużej mierze wyklucza moment przypadkowości. A przypadkowość taka dość często sprawiała, że w podobnych turniejach faworyci spotykali się już w pierwszej rundzie i jeden z nich w wyniku doznanej porażki musiał odpaść, co było z wielką szkodą dla wartości sportowej samego turnieju.

W eliminacjach katowickich w pierwszej rundzie rozgrywek spotkają się Stal — Górnik, CWKS — Gwardia, Kolejarz — AZS, Ogniwo — Spójnia i Unia — Budowlani. Reprezentacja Włókniarza przeszła do następnej kolejki spotkań walkowerem.

Dalsze rozgrywki potoczą się w ten sposób, że do pięciu pokonanych drużyn dojdzie Włókniarz, a szóstka ta wyłoni następne trzy zwycięskie zespoły, które staną do walki o prawo udziału w rozgrywkach w drugiej rundzie. Otrzymana w ten sposób grupa ośmiu drużyn (półfinalistów) wyłoni cztery zwycięskie zespoły do finału w Zakopanem, natomiast cztery drużyny pokonane rozegrają w Katowicach mecze o miejsca 5 do 8. Drużyny, które doznają dwukrotnej porażki walczyć będą o miejsca 9 do 11.

Wydaje się, że najpoważniejszymi kandydatami do finału są w tej chwili Górnik, Unia (dawniejsze KTH), Kolejarz reprezentowany przez silny zespół toruński, Ogniwo, w skład którego w większości wchodzą gracze krakowskiego Ogniwa, wreszcie CWKS złożony przeważnie z zawodników zaliczonych do kadry narodowej.

* * *

W pierwszym meczu eliminacyjnym odbytym wczoraj zmierzyły się na Torkacie reprezentacje Zrzeszeń Sportowych Stal — Górnik. Mecz zakończył się wygraną hokeistów Górnika w stosunku 5:1, w poszczególnych tercjach 3:0, 1:1, 1:0. W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze cztery spotkania pierwszej rundy.

Dziś dalsze gry turnieju siatkówki ZS Budowlani

We wtorek 6. bm. w sali przy ul. Drewnowskiej 88 odbędzie się dalszy ciąg turnieju piłki ręcznej o mistrzostwo ZS „Budowlani". W dniu tym grają następujące drużyny:

XVIII POSZ I — P.R.B. II;
XVIII POSZ II — XVIII POSZ IV;
D.O.R. II — Lic. Miern.;
XVIII POSZ I — S.P.B. I;
XVIII POSZ II — Lic. Miern.;
XVIII POSZ IV — D.O.R. II;
P.R.B. II — S.P.B. I;

Oraz drużyny żeńskie: P.R.L. — P.R.M.P.L. Początek zawodów punktualnie o godz. 17.

2 złote medale zdobyli Polacy w Poiana-Stalin

W piątym dniu Akademickich Zimowych Mistrzostw Świata, rozegrano biegi zjazdowe otwarte i do kombinacji alpejskiej, które przyniosły wielki sukces zjazdowcom polskim.

W konkurencji męskiej **tytuł akademickiego mistrza świata zdobył DZIEDZIC, wicemistrzem został Roj.**

W pierwszej dziesiątce znaleźli się również Samek-Gąsienica (VI miejsce) i J. Marusarz (X miejsce).

W konkurencji kobiet **złoty medal zdobyła GROCHOLSKA**, srebrny — Kowalska. W pierwszej piątce na mecie znalazły się Stępkówna (IV miejsce) i Kodelska (V miejsce). Najlepsza Węgierka Szoendredi zajęła dopiero IX miejsce.

Zawodnicy i zawodniczki polskie **prowadzą w punktacji do kombinacji alpejskiej**, której druga część — slalom odbędzie się we wtorek. Oba biegi rozegrano na trasie dł. 2.400 m.

WYNIKI: *MĘŻCZYŹNI* — 1) Dziedzic (*Polska*) 1:52,5 2) Roj (*Polska*) 1:52,7 6) Samek-Gąsienica (Polska) 1:56,5. KOBIETY: — 1) Grocholska (Polska) 2:14,0 2) Kowalska (Polska) 2:17,2 4) Stępkówna (Polska) 2:17,5 5) Kodelska (Polska) 2:18,4.

* * *

Rozpoczęte w poniedziałek zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej przyniosły bezapelacyjny sukces zawodnikom i zawodniczkom radzieckim. W każdej z czterech rozegranych konkurencji reprezentanci ZSRR zajęli 7 pierwszych miejsc.

We wtorek oprócz slalomu do kombinacji odbędą się zawody bobslejowe i dalszy ciąg turnieju hokejowego.

Walne zebrania związków sportowych

135 tys. zawodników konie piłkę

W niedzielę odbyły się walne zebrania następujących związków sportowych: kolarskiego, piłkarskiego, żeglarskiego, lekkoatletycznego, jeździeckiego i hokeja na trawie.

Zgromadzony na tych naradach aktyw zadecydował reorganizację związków oraz ich przejście do komitetów kultury fizycznej (na szczeblu centralnym, wojewódzkim i powiatowym) jako sekcji sportowych.



Walne zebranie PZPN, po powzięciu uchwały o rozwiązaniu Związku dokonało wyboru 28 członków sekcji piłki nożnej przy GKKF, na której czele stanął gen. Bordziłowski.

Ze sprawozdania zarządu wynika, że PZPN zrzesza 134.250 zawodników w 1.138 klubach. Największa masowa impreza piłkarska w roku ub. — Puchar Polski — zgromadziła na starcie 7.200 drużyn i około 100 tys. zawodników. Do dodatnich osiągnięć Związku należy również zorganizowanie kursów unifikacyjnych.

Poszukiwani pracownicy

15-tu tkaczy, 8-miu ślusarzy, 2-ch smarowników, 15-tu robotników na różne działy, 18-tu uczni tkackich powyżej 18 lat, prządki na przędz. śred. zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Generała „Waltera" w Łodzi, ul. Praska 5-7. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny od godz. 7-ej do 15-ej. 103

Sekcja Techniczna Biura Transportowo-Spedycyjnego Centrali Tekstylnej w Łodzi ogłasza przetarg na wykonanie chłodnicy do samochodu marki „MACK-Lanova" 10 ton pojemność ca 20 litr. z materiału oferenta. Kosztorysy w podwójnych kopertach należy składać w Sekcji Technicznej Biura Transportowo-Spedycyjnego Centrali Tekstylnej, Łódź, *ul. Senatorska 29 do dnia 10. II.* 1951 r. Otwarcie kopert nastąpi w dniu 10. II. 1951 r. o godz. 12-ej. 105

Repaserki do podnoszenia oczek z własnymi maszynkami lub bez zatrudni Spółdzielnia Pracy „Cerownia" w Łodzi, ul. Piotrkowska 71. 106

ANDRZEJ ŻAŃSKI



228)

— Jeszcze jeden powód, żeby go ratować! Nie pozwolę, żeby zmarnował się w moich oczach. A co się tyczy pieniędzy...

Zawahała się, czując na sobie badawcze spojrzenie Falkenhorna i rzekła wymijająco.

— Sądzę, że Henryk nie był na tyle głupi, żeby nie zabezpieczyć sobie pewnych rezerw. Z całą pewnością ma jakieś ukryte kapitały, które przydadzą mu się teraz.

— Tak sądzisz? — gestapowiec stał się uważniejszy.

— Jestem święcie przekonana, że tak jest istotnie. Musiałabym tylko skomunikować się z nim. Czy nie mógłbyś ułatwić mi tego?

W totalistyczno - policyjnym państwie Adolfa Hitlera tacy ludzie, jak Hauptsturmführer Falkenhorn, są wszechmocni: więc też godzinę później Małgorzata Brink spotkała się w poczekalni więziennej ze swoim kuzynem.

Smutne było ich przywitanie.

Karwitz spojrzał z ukosa na bezwładne ramię Małgorzaty — ona prześlizgnęła się spojrzeniem po ziemistej twarzy fabrykanta.

Pocałowali się jak brat i siostra.

— I co, Henryku? Nie powiodło nam się! — ze sztucznym uśmiechem zaczęła panna Brink.

— Tak! Stanowczo nam się nie powiodło! — przyznaje Karwitz. — Wpadłem paskudnie... I nie widzę teraz sposobu wykaraskania się z tych tarapatów...

Zamyślił się.

— Żyłem zawsze pochłonięty myślą o mojej fabryce. Ona była główną treścią mojego życia, dla niej pracowałem, przez nią znalazłem się tutaj, za kratkami. Dziś fabryka moja pracuje w dalszym ciągu, jak gdyby nigdy nic, a ja...

Westchnął ciężko.

— Obie kobiety, które kochałem kiedyś, nie żyją, zostałem sam...

— Nie mów tak, Henryku! — przerwała mu gorąco. — Przecież masz jeszcze mnie! A ja umiem być dobrym przyjacielem! Właśnie przyszłam tutaj do ciebie, ażeby omówić z tobą pewne możliwości, które pozwoliłyby ci wydostać się z tej matni.

— Sądzisz, że jest to możliwe? — ożywił się nagle Karwitz.

— Bardzo możliwe! Przecież wiesz, że mam sporo stosunków wśród wyższych sfer rządowych. Tylko przydałoby się jeszcze trochę pieniędzy, tych zaś nie posiadam zbyt wiele.

Apatyczna, ziemista twarz więźnia rozjaśniła się nagle. Jak u rozbitka, który ujrzał z daleka zbawczy brzeg.

— Skonfiskowano mi wprawdzie fabrykę i pieniądze w banku, ja jednak mam jeszcze trochę kapitału...

Chociaż byli zupełnie sami, zniżył głos.

— Dam ci pełnomocnictwo, na mocy którego będziesz upoważniona do zaopiekowania się moim dotychczas nie zarekwirowanym pałacem... Pójdziesz do pokoju mojej matki. Jest tam nocny stolik. Po lewej stronie znajduje się skrytka. Moja matka trzymała w niej zazwyczaj weronal. Tę skrytkę znajdziesz łatwo, tylko zapamiętaj sobie: lewa strona, trzecia od góry listewka, którą naciśniesz. Kiedy ją otworzysz znajdziesz dwa kluczyki. Są to klucze od sejfu.

— Rozumiem! Tego, który znajduje się w ścianie pod portretem... Pokazałeś mi go w dniu pogrzebu twojej matki...

— Właśnie o ten sejf chodzi! Byłem z tobą wówczas szczery i pokazałem ci jego zawartość. W ciągu ostatnich miesięcy zawartość ta powiększyła się znacznie — a teraz zużyjemy jej część, ażebym mógł odzyskać wolność...

— Musisz mnie zaznajomić ze szczegółami mechanizmu tej skrytki.

— Posłuchaj uważnie! — wytłumaczył jej dokładnie, gdzie należy nacisnąć, ażeby odchylić kwadrat tapety i jak nastawić potem mechanizm zegarowy.

— Zapisz sobie to słowo: „Krzyś", zdrobniałe imię od „Krzysztof". Potem otworzysz kluczykiem sejf. Znajdziesz w nim trzy szkatułki: najmniejszą z brylantami Krzysztofa, drugą, podłużną z biżuterią mojej matki i trzecią, największą z moimi własnymi pieniędzmi. Jest tam parę paczek studolarówek i funtów angielskich. Są tam również i sztabki złota oraz platyny. Osobno, w głębi sejfu, leżą rulony złotych dwudziestodolarówek. Wszystko to stanowi w sumie wielką fortunę. Możesz czerpać z tego skarbca w miarę potrzeby i smarować, gdzie potrzeba... Jednakże...

Zawahał się przez moment i dokończył jeszcze ciszej:

(D. c. n.)

Redaktor naczelny E. KRONIEWICZ, tel 112-60 — Adres Redakcji Łódź, ul. Piotrkowska 102a — Sekretariat Redakcji: 223-05 — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 137-47, 109-62. — Dział Gospodarczy: 129-13 — Dział listów 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy 137-47 — Ogłoszenia Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". — Prenumeratę miesięczną, wynoszącą 4.50 zł. przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO VII-8660, wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy. D-2-13641